

KONSPEKT LEKCJI WYCHOWAWCZEJ DLA KLASY II SZKOŁY PONADGIMNAZJALNEJ

Opracowała Monika Przybyłowska , nauczyciel geografii
z Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 im. Jana Pawła II w Dębicy

TEMAT: *o. Marian Żelazek wzorem Polaka przełamującego bariery między ludźmi, w duchu chrześcijańskiego ekumenizmu i uniwersalizmu.*

CEL OGÓLNY: *Wskazanie uczniom autorytetu w dziedzinie poglądów i działań, w duchu chrześcijańskiego ekumenizmu i uniwersalizmu.*

CELE OPERACYJNE:

Po zakończeniu zajęć uczeń:

- wyjaśnia pojęcia: *ekumenizm, uniwersalizm,*
- wymienia podstawowe założenia uchwał Senatu RP w sprawie... *(uzupełnijcie),*
- uzasadnia przesłanki podjęcia uchwał.

METODY I FORMY PRACY:

analiza tekstu źródłowego, praca w grupach.

REALIZOWANIE INNOWACJI PEDAGOGICZNEJ: *wskazywanie na autorytety w dziedzinie działań na rzecz najbardziejniejszych.*

ŚRODKI I POMOCE DYDAKTYCZNE:

tekst źródłowy – uchwała Senatu, stenogram z pracy Senatu, Słownik wyrazów obcych, Słownik terminów religijnych i filozoficznych.

CZAS TRWANIA: *jedna jednostka lekcyjna*

Etapy lekcji	Przebieg lekcji	Umiejętności kluczowe	Czynności nauczyciela
Czynności przygotowawcze	<i>Wprowadzenie: praca w grupach: Uczeń: - w oparciu o wskazany Słownik podstawowych terminów filozoficznych wyjaśnia pojęcia: ekumenizm i uniwersalizm; - odnosi się do treści z wiedzy o społeczeństwie na temat pracy Senatu; - wyjaśnia znaczenie uchwał wnoszonych przez Senat RP</i>	<p>3. efektywne współdziałanie w zespole, budowania więzi międzyludzkich, podejmowania indywidualnych i grupowych decyzji, skutecznego działania na gruncie zachowania obowiązujących norm,</p> <p>5. poszukiwanie, porządkowanie i wykorzystywanie informacji z różnych źródeł, efektywne posługiwanie się</p>	<i>Wskazuje źródła informacji. Sprawdza i koryguje wiedzę ucznia zadając pytania kontrolne.</i>

		<p>technologiami informacyjnymi i komunikacyjnymi,</p> <p>6. odnoszenie do praktyki zdobytej wiedzy oraz tworzenie potrzebnych doświadczeń i nawyków,</p>	
Czynności podstawowe	<p><i>Praca w: grupach. Analiza tekstów źródłowych (załącznik 1 i 2):</i></p> <ul style="list-style-type: none"> - wypowiedzi Marszałka Senatu dotyczące procedury przyjmowania uchwał. <i>Uczeń określa kompetencje Marszałka Senatu</i> - projekt uchwały przedstawiony przez sprawozdawcę, senatora <i>Janusz Galkowskiego</i> - wypowiedzi senatora <i>Czesława Ryszki</i> <i>Uczeń prezentują treść uchwały Senatu wraz z uzasadnieniem</i> <i>Uczeń przedstawia przeszłość obozową o. Mariana (Gusel i Dachau)</i> - wymienia zasługi o. Mariana dla najbardziej potrzebujących grup społecznych w Indiach: - <i>Adisów (tzw. niedotykalnych w Sambalpur)</i> - <i>widzi podobieństwa w działalności o. Mariana wśród trędowatych w Purii w stanie Orisa i Matki Teresy w kalkuckich umieralniach.</i> - <i>opisuje, w jak wspinały sposób budował „mosty” między narodami Polski i Indii (był nieformalnym, ale namacalnym ambasadorem Polski w Indiach) prowadząc jako duchowny chrześcijański ekumeniczny dialog między duchownymi hinduistycznymi i muzułmańskimi.</i> 	<p>5. poszukiwanie, porządkowanie i wykorzystywanie informacji z różnych źródeł, efektywne posługiwanie się technologiami informacyjnymi i komunikacyjnymi,</p> <p>3. efektywne współdziałanie w zespole, budowania więzi międzyludzkich, podejmowania indywidualnych i grupowych decyzji, skutecznego działania na gruncie zachowania obowiązujących norm,</p> <p>6. odnoszenie do praktyki zdobytej wiedzy oraz tworzenie potrzebnych doświadczeń i nawyków,</p>	<p><i>Wskazuje źródła informacji. Sprawdza wiedzę ucznia zadając pytania. Dbą o kolejność wypowiedzi i poprawność językową.</i></p>
Czynności końcowe	<p><i>Przeprowadzenie ewaluacji zajęć (ankieta ewaluacyjna); Uczeń odpowiada anonimowo na trzy pytania.</i></p> <p>I. Czy zainteresowała Cię postać o. Mariana Żelazki ?</p>	<p>1. planowanie, organizowanie i ocenianie własnej nauki, przyjmowanie za</p>	<p><i>Przeprowadza ankietę ewaluacyjną.</i></p> <p><i>Omawia wyniki ankiety</i></p>

	<ul style="list-style-type: none"> • <i>bardzo</i> • <i>obojętnie</i> • <i>nie</i> <p>2. Czy po dzisiejszej lekcji zostałeś/łaś zachęcony do pogłębiania wiedzy na temat o. Mariana Żelazki ?</p> <ul style="list-style-type: none"> • <i>tak</i> • <i>nie</i> <p>3. Który argument przemówił do Ciebie najbardziej za tym, aby Senat zaakceptował uchwałę.</p> <p>.....</p> <p>POSDUMOWANIE: celowość podjętego tematu wynik informacji zwrotnej uczniów.</p>	<p>nią odpowiedzialności,</p> <p>7. rozwijania sprawności umysłowej oraz osobistych zainteresowań,</p>	
--	---	--	--

Załącznik 2

28. posiedzenie Senatu RP

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz i wicemarszałek Maciej Płażyński)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę zajmować miejsca.

Wznawiam posiedzenie.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie uznania o. Mariana Żelazka SVD Człowiekiem Roku 2006.

Pragnę serdecznie powitać szanownych gości przybyłych na dzisiejsze posiedzenie Senatu w związku z rozpatrywaniem tego projektu uchwały. Witam serdecznie ojca prowincjała Zgromadzenia Słowa Bożego Ireneusza Piskorka... (*oklaski*) ...ojca dyrektora doktora Michała Studnika... (*oklaski*) ...oraz profesora Krzysztofa Byrskiego, byłego ambasadora Polski w Indiach. (*Oklaski*)

Przypominam, że jest to projekt uchwały okolicznościowej, która została wniesiona przez grupę senatorów, i zawarty jest on w druku nr 326.

Marszałek Senatu w dniu 10 stycznia 2007 r., zgodnie z art. 79 ust. 1 w związku z art. 84 ust. 3 Regulaminu Senatu skierował projekt uchwały do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej. Pierwsze czytanie projektu uchwały zostało przeprowadzone na

posiedzeniu komisji w dniu 6 lutego 2007 r. Komisja po rozpatrzeniu projektu uchwały przygotowała sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 3260.

Przypominam też, że zgodnie z art. 84b ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu uchwały okolicznościowej obejmuje, po pierwsze, przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały okolicznościowej przez sprawozdawcę komisji oraz wniosków mniejszości komisji przez sprawozdawców mniejszości komisji, po drugie, przeprowadzenie dyskusji oraz głosowanie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, senatora Janusza Gałkowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Goście!

Przypadł mi zaszczyt przedstawienia sprawozdania komisji dotyczącego uchwały o uznaniu ojca Mariana Żelazka Człowiekiem Roku 2006. Przyznam, że po wpłynięciu tego projektu i zapoznaniu się bardziej szczegółowo z dorobkiem i zasługami ojca Żelazka, nasunęło mi się takie przemyślenie, że uznanie kogoś za Człowieka Roku można rozumieć tak, jakby tylko ten rok był szczególnie ważny w życiu danego człowieka, a poza tym byłoby to troszkę tak, jakbyśmy prowadzili jakiś ranking, jak kolorowe czasopisma. Uznaliśmy zatem w komisji, że ojca Mariana Żelazka należy uhonorować znacznie bardziej.

Na posiedzeniu komisji zostały przedstawione dwie poprawki Komisji Ustawodawczej o bardziej rozbudowanej treści do projektu uchwały. Pozwolę sobie odczytać treść poprawek Komisji Ustawodawczej tak w odniesieniu do tytułu uchwały, jak i jej treści zasadniczej.

Tytuł uchwały otrzymuje brzmienie: "w sprawie uznania o. Mariana Żelazka za wzór Polaka przełamującego bariery między ludźmi w duchu chrześcijańskiego ekumenizmu i uniwersalizmu".

Treść uchwały otrzymuje brzmienie: "Dając wyraz wielkiemu szacunkowi dla o. Mariana Żelazka SVD za Jego pełną poświęcenia 56-letnią pracę w Indiach na rzecz współdziałania i współistnienia społeczeństw, kultur i religii, Senat Rzeczypospolitej Polskiej uznaje Go za godny naśladowania wzór Polaka przełamującego bariery między ludźmi.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej pragnie uhonorować i wyróżnić o. Mariana Żelazka za Jego chrześcijański dialog z hinduizmem, za Jego otwartość, czynienie dobra i pokoju, za Jego bezinteresowne służenie najsłabszym, ale także nawiązywanie głębokich i przyjacielskich relacji z elitami wyznającymi hinduizm.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się z apelem do wszystkich środowisk twórczych i edukacyjnych w Polsce, ażeby czerpiąc ze szlachetnego wzoru o. Mariana Żelazka SVD, upowszechniały postawę życzliwej otwartości wobec innych kultur i religii, postawę budowania zgody i zrozumienia w wielkiej rodzinie człowieczej.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski». (Wszyscy wstają) (Oklaski)

Wysoka Izbo! Szanowni Państwo!

Biuro Informacji i Dokumentacji Kancelarii Senatu przygotowało o ojcu Marianie bardzo szczegółowy materiał. Ja postaram się w kilku słowach przedstawić to, co w moim przekonaniu stanowiło istotę, istotę chrześcijańskiego miłosierdzia, uczynków miłosierdzia, czyli pokazać dawanie siebie samego.

Ojciec Marian ewangelizował w sposób bardzo dyskretny, dając siebie samego drugiemu człowiekowi, stając po stronie tych, którzy zostali odrzuceni przez hinduistów, tych, którzy byli uważani za nieczystych, tych, których nie przyjmowano, których odtrącono. On ich przygarnął, on im po prostu okazał serce, pokazał, na czym polega człowieczeństwo. I to jest najgłębsza treść, istota chrześcijańskiej nauki. Jeden z ojców werbistów powiedział nawet, że był on prekursorem nowej drogi misyjnej, którą dopiero teraz zaczynamy odkrywać, a on to czynił od pięćdziesięciu lat.

Wysoka Izbo, trzeba sobie uświadomić, że w jednym z czterech głównych ośrodków religijnego kultu hinduistycznego w Puri za zgodą miejscowych władz właśnie dzięki działalności ojca Żelazka, który był tam ogromnym autorytetem, wyrażono zgodę na zbudowanie jednej z najpiękniejszych świątyń pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Stało się to z inicjatywy ojca Żelazka. Trzeba też przypomnieć, że jeden z głównych kapłanów hinduistycznych owej świątyni w Puri przyprowadził swoją wnuczkę do szkoły integracyjnej założonej przez ojca Żelazka. Trzeba wreszcie powiedzieć, że podopieczni ojca Żelazka, trędowaci, nazywali go swoim ojcem.

Nie rozwijając już wszystkich aspektów skromnej, pokornej postawy tego człowieka, trzeba powiedzieć, że za jego przyczyną realne stało się to, co zapisano w Ewangelii: "po owocach ich poznacie". Wiele wiosek, całych wiosek przechodziło na wiarę chrześcijańską nie dlatego, że głoszono Słowo Boże w formie werbalnej, ale że głoszono miłosierdzie Boże czynami. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 84b ust. 2 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać zapytania do sprawozdawcy komisji oraz do przedstawiciela wnioskodawców. Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania senatora Adama Biele.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zgłosić trwające nie dłużej niż minutę zapytanie? Nie widzę.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Czesława Ryszkę.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Do wypowiedzenia tych słów skłania mnie cześć dla ojca Mariana Żelazka, najśłynniejszego polskiego misjonarza ze Zgromadzenia Słowa Bożego, znanego jako zakon werbistów. W pełni popieram wnioskodawców uchwały, aby uznać świętej pamięci ojca Mariana Żelazka "za wzór Polaka przełamującego bariery między ludźmi w duchu chrześcijańskiego ekumenizmu i uniwersalizmu".

Pisząc przed kilkoma laty książkę o Matce Teresie z Kalkuty, spotkałem się z opinią Hindusów, że Polska ma własnego świętego, ale w ich kraju, w Indiach, porównywanego do Matki Teresy z Kalkuty, właśnie ojca Mariana Żelazka. Kto wie? Miejmy nadzieję, że może wkrótce doczekamy się i jego wyniesienia na ołtarze, podobnie jak to spotkało Matkę Teresę z Kalkuty. Trzeba dopowiedzieć, że to w Indiach musi się rozpocząć proces beatyfikacyjny ojca Mariana, czyli tam, gdzie żył i umarł. A wspominam o tym dlatego, że arcybiskup Raphael Cheenath, metropolita indyjskiej archidiecezji Cuttack-Bhubaneśwar, przewodnicząc 2 maja 2006 r. w indyjskim Dźharsugud mszy świętej podczas pogrzebu ojca Mariana Żelazka, nazwał go "zbawcą trędowatych pacjentów". Pomyślmy, nie tylko najśłynniejszy polski misjonarz, ale i "zbawca trędowatych" - mocne słowa w ustach arcybiskupa!

Na pewno głęboki fundament, aby poświęcić się najbiedniejszym z biednych, jak mówi się o trędowatych, dały ojcu Żelazkowi lata spędzone w czasie wojny w obozach koncentracyjnych w Gusen i Dachau. Już tam jako młody kleryk pomagał słabszym. "Nie było gorszego miejsca na ziemi" - tak wiele lat po wojnie wspominał ojciec Żelazek swoje przeżycia w Dachau - "panowało bestialstwo, śmierć i głód". 22 kwietnia 1945 r. wszyscy duchowni katolicy, którzy przebywali w Dachau, ślubowali świętemu Józefowi, że jeśli z Jego pomocą przetrwają do końca, przyrzekają poświęcić swoje życie dziełom miłosierdzia. Ojciec Marian także przyrzekł poświęcić resztę życia temu, by na świecie było mniej nędzy i cierpienia. Nie czekał długo. Po wyzwoleniu obozu pojechał do Rzymu, gdzie w 1948 r. przyjął święcenia kapłańskie. Dwa lata później wyjechał na misję Sambalpur w Indiach, wśród hinduskich aborygenów, Adibasów, których wyzyskiwano i którymi pogardzano. W zamian za wykształcenie i pewnego rodzaju społeczne uznanie Adibasi masowo lgnęli do wiary, całe wioski przechodziły na chrześcijaństwo. Drażniło to Hindusów z wyższych kast, którzy nie byli zainteresowani utratą niewolników. Mimo to po wieloletnich staraniach państwo uznało szkoły założone przez ojca Żelazka. Ukończyło je między innymi trzech biskupów adibaskich, wielu kapłanów, a także wysocy urzędnicy, lekarze, inżynierowie.

Po dwudziestu pięciu latach pracy wśród Adibasów ojciec Marian Żelazek ostatnie trzydzieści lat życia spędził wśród trędowatych. Przeniósł się w 1975 r. do Puri nad Zatoką Bengalską w stanie Orissa, do "jednego z pięciu najświętszych miejsc" wyznawców hinduizmu. Trzeba dodać, że do Puri każdego roku przybywają miliony pielgrzymów, żyje tam ponad dziewięć tysięcy kapłanów braminów, stąd pojawienie się w tym mieście katolickiego misjonarza odbierane było tak, jakby hinduista przyjechał do Częstochowy. Oczywiście, o klasycznym nawracaniu przez głoszenie Słowa Bożego nie mogło być mowy. Pozostawało tylko czynić dzieła miłosierdzia i ewangelizować przez dialog. To coś wprost cudownego, że katolickiemu misjonarzowi udało się w Puri założyć miasteczko trędowatych, wioskę trędowatych, zorganizować im normalne życie, przywrócić ich społeczności. Ojciec Marian Żelazek nauczył ich tkactwa, założył fermę kurzą, fabrykę powrozów, wytwórnię obuwia dla kalek, ogród kokosowy, pomagał budować domy. Zbudował także szpitalik i gabinet dentystyczny, szkołę dla pięciuset dzieci, do której - co bardzo ważne - uczęszczają także dzieci zdrowe.

Wreszcie powstała parafia katolicka z bardzo pięknym kościołem pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

A jaki był ojciec Marian na co dzień? Przez wiele lat miał jedną koszulę w kratkę, ponieważ wszystko, co posiadał, zaraz oddawał biedakom. Kiedy kilka lat temu przyjechał do kraju, chory, wprost na operację serca, zgodził się, by kupić mu nowe sandały. Co niezwykle. w szpitalu w Aninie lekarze i pielęgniarki mieli przeczucie, że leczą świętego. Jednak o jego świętości przekonani są przede wszystkim wieśniacy z trzech wiosek w stanie Orissa. Kiedyś tym kilku tysiącom wieśniaków nawiedzonych suszą groziła śmierć z pragnienia. Przyszli do ojca Mariana po ratunek. Pojechał z nimi, zdjął z szyi medalik z Matką Bożą i zaczął szukać wody. Dla jednych było to oznaką szaleństwa, dla innych cudem: w każdej z wiosek, tam, gdzie kazał kopać, pokazała się woda. Kiedy potem odwiedzał tych wieśniaków, witano go słowami: "Babu Marian, Santi!", czyli "Ojciec Marian, Święty!"

Przez trzydzieści lat dwa razy w tygodniu ojciec Żelazek przyjeżdżał do wioski trędowatych, gdzie zmieniał opatrunki swoim podopiecznym, niemającym palców u rąk i nóg, często bez stóp i dłoni, ze zniekształconymi trądem twarzami, niedowidzącym, nierzadko ubranym w lachmany. Oni byli jego najbliższą rodziną, bo jego mottem życiowym było powiedzenie: "bycie dobrym to nie trud, to łaska".

Ojciec Marian Żelazek miał w Indiach swoją drugą ojczyznę, ale i ta pierwsza o nim nie zapomniała. Przez lata wędrowały z Polski do Indii paczki z lekarstwami, najróżnorodniejszym sprzętem medycznym czy budowlanym. Nagradzano go i wyróżniano. Otrzymał najwyższe odznaczenie polskie za wkład w budowanie mostów między narodami Polski i Indii, otrzymał doktorat honorowy Akademii Medycznej w Poznaniu. W 2002 i w 2003 r. zgłaszano jego kandydaturę do Pokojowej Nagrody Nobla.

I na koniec jeszcze jedna refleksja w odniesieniu do naszej uchwały. Ojciec Marian Żelazek ewangelizował, nie nawracając nikogo. To może brzmi paradoksalnie, ale on potrafił każdemu stworzyć przyjazny dom. Był otwarty na różne kultury, religie i sposoby myślenia. Pod koniec życia zbudował w Puri centrum dialogu, miejsce wypoczynku i spotkań dla pielgrzymów ze świata, gdzie można było wspólnie rozmawiać o Bogu. Pragnieniem ojca Żelazka było to, aby hinduista, muzułmanin, słabo wierzący albo wątpiący wzmocnił się w tym domu w swojej wierze, żeby zaczerpnął nowej energii, poznał siebie, podzielił się sobą. I, co niebywałe, ojciec Żelazek, pracując z trędowatymi - o tym już wspomniał senator Gałkowski - nawiązał kontakt z duchownymi hinduistycznymi. Najwyższy kapłan w Puri ze świątyni Dżagannatha, Pana Wszechświata, należał do najbliższych przyjaciół ojca Żelazka.

Takiego ambasadora Polski, takiego zbawcę trędowatych, człowieka pojednania między religiami warto uznać za wzór Polaka przełamującego bariery między ludźmi w duchu chrześcijańskiego ekumenizmu i uniwersalizmu. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia 22 lutego 2007 r.
w sprawie uznania o. Mariana Żelazka SVD za wzór Polaka przełamującego bariery

między ludźmi w duchu chrześcijańskiego ekumenizmu i uniwersalizmu

Dając wyraz wielkiemu szacunkowi dla o. Mariana Żelazka SVD za Jego pełną poświęcenia 56-letnią pracę w Indiach na rzecz współdziałania i współistnienia społeczeństw, kultur i religii, Senat Rzeczypospolitej Polskiej uznaje Go za godny naśladowania wzór Polaka przełamującego bariery między ludźmi.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej pragnie uhonorować i wyróżnić o. Mariana Żelazka SVD za Jego chrześcijański dialog z hinduizmem, za Jego otwartość, czynienie dobra i pokoju, za Jego bezinteresowne służenie najsłabszym, ale także nawiązywanie głębokich i przyjacielskich relacji z elitami wyznającymi hinduizm.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się z apelem do wszystkich środowisk twórczych i edukacyjnych w Polsce, ażeby czerpiąc ze szlachetnego wzoru o. Mariana Żelazka SVD, upowszechniały postawę życzliwej otwartości wobec innych kultur i religii, postawę budowania zgody i zrozumienia w wielkiej rodzinie człowieczej.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski".

MARSZAŁEK SENATU
Bogdan BORUSEWICZ